**TRYŃCZA:**

**Drewniany dom pana Krzysztofa spłonął doszczętnie tydzień temu. Sam uszedł z życiem, ale stracił cały swój dobytek. Do tej pory niósł pomoc jako strażak, dziś to on jej potrzebuje.**

# W jednej chwili stracił wszystko

W pomoc zaangażowało się wiele osób.

Dom trzeba było rozebrać.

Do pożaru doszło w środę, 20 lipca, ok. godz. 4 nad ranem. Mieszkającego samotnie mężczyznę obudziły trzaski. Po chwili zobaczył płomienie. Szybko obejmowały one kolejne części niewielkiego, drewnianego domku. Nie było nawet wiele czasu, by próbować ocalić jakieś przedmioty. Trzeba było ratować swoje życie. Budynek spłonął doszczętnie, a wraz z nim wszystko, co było w środku: meble, sprzęt AGD i ubrania. Dom wprawdzie był ubezpieczony, ale wiadomo już, że odszkodowanie nie pokryje wszystkich strat, tym bardziej, że budynek wymagał rozbiórki i teraz trzeba postawić go od nowa.

## Ruszyli z pomocą

W pomoc panu **Krzysztofowi** niemal od razu zaangażował się Urząd Gminy Tryńcza oraz Centrum Usług Społecznych Gminy Tryńcza. Powołano specjalny zespół osób, który organizuje i nadzoruje prace związane z usunięciem szkód i odbudową budynku. Utworzone zostało także specjalne konto bankowe, na które można wpłacać środki finansowe, z przeznaczeniem na odbudowę domu pana Krzysztofa. Zaangażowali się także strażacy OSP w Tryńczy. Pan Krzysztof jest członkiem OSP i sam też wiele razy uczestniczył w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Zarząd OSP w Tryńczy przekazał również środki finansowe na odbudowę budynku. W akcję pomocy włączyli się radni, sołtys, sąsiedzi i mieszkańcy wsi Tryńcza. Wśród mieszkanców gminy organizowana jest zbiórka pieniędzy, a wśród lokalnych przedsiebiorców zbiórka materiałów budowlanych.

**– Pomagamy naszemu mieszkańcowi zarówno w kwestiach formalnych jak i w odbudowie budynku. Obecnie trwają prace porządkowe, następnie rozbiórkowe, a w kolejnych tygodniach rozpoczną się prace związane z odbudową budynku. Liczymy także na ludzi dobrej woli i wsparcie, zarówno finansowe jak i rzeczowe, aby pan Krzysztof przed zimą mógł wrócić do swojego domu** – mówi wójt gminy Tryńcza **Ryszard Jędruch**.

Do odbudowy budynku w pierwszej kolejności potrzebne są pustaki, stal, blacha, cegły i cement. Każdy, kto chciałby pomóc w odbudowie budynku może kontaktować się z pracownikami Centrum Usług Społecznych w Gminie Tryńcza pod nr tel. 16 733-15-28 lub wpłacić środki na podane konto bankowe: 50 9096 0004 3005 0086 0503 0001 (tytuł: pomoc poszkodowanemu w pożarze).

DP/FOT. KP PSP PRZEWORSK, UG TRYŃCZA

# Jeszcze w tym roku ruszy budowa mostu na Sanie

**JAROSŁAW:**

**Ogłoszony został przetarg na rozbudowę drogi wojewódzkiej w Jarosławiu. Wszystko wskazuje na to, że budowa drugiego mostu na Sanie ruszy jeszcze w tym roku – tę dobrą dla mieszkańców Jarosławia i okolic nowinę przekazała Anna Schmidt, wiceminister rodziny i polityki społecznej podczas konferencji prasowej, która odbyła się we wtorek, 19 lipca. O szczegółach tej jakże ważnej dla miasta i powiatu inwestycji opowiedział Władysław Ortyl, marszałek województwa podkarpackiego oraz wojewoda Ewa Leniart.**

**– Jesteśmy na finale. Następuje ten długo oczekiwany przez wszystkich moment. Po zakończeniu całej procedury pozwoleń, dokumentacji niezbędnej do uruchomienia mostu możemy powiedzieć, że rozpoczynamy budowę** – poinformowała A. Schmidt, dziękując wszystkim, bez których ta inwestycja nie byłaby możliwa. Szczególne podziękowania złożyła na ręce premiera **Mateusza Morawieckiego**, ówczesnego ministra rozwoju technologii **Jerzego Kwiecińskiego**, oraz obecnych na konferencji: marszałka W. Ortyla i wojewody E. Leniart.

Poseł A. Schmidt przypomniała, że decyzja o budowie drugiego mostu na rzece San zapadła w 2018 roku, tuż po uruchomieniu programu „Mosty dla Regionów". Wniosek o dofinansowanie złożył marszałek W. Ortyl wraz z Zarządem Województwa Podkarpackiego. Później rozpoczęły się żmudne przygotowania, które trwały aż do tej pory. **– Przeprawa mostowa budowana jest na szczególnym terenie, dlatego wymagało to szeregu działań, pozwoleń, uzgodnień** – wyjaśniła A. Schmidt.

Pod koniec stycznia tego roku wojewoda E. Leniart, wydała decyzję o zezwoleniu na realizację tej inwestycji, a dwa miesiące temu Ministerstwo Infrastruktury zgodziło się na uruchomienie środków pod tę inwestycję. Od razu po tym, marszałek województwa podjął decyzję o uruchomieniu procedury przetargowej.

## Marzenie mieszkańców wkrótce się ziści

Przetarg na wykonanie mostu ogłoszony został przez Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie, który realizuje to zadanie z ramienia samorządu województwa.

Inwestycja dotyczy rozbudowy dwóch fragmentów drogi wojewódzkiej nr 865: odcinka Munina – Sobiecin (wraz z mostem na Sanie, rozbudową węzła w ciągu obwodnicy Jarosławia i rondem w Sobiecinie) oraz odcinka Sobiecin – Koniaczów wraz z rondem na istniejącej drodze nr 865 w Koniaczowie. Pierwszy odcinek wraz z mostem zostanie dofinansowany z budżetu państwa, drugi w całości finansowany będzie z budżetu województwa.

## Blisko 200 mln zł

Nowy most na Sanie ma mieć najwyższą klasę obciążenia. Koszt budowy oszacowano na kwotę 196 mln zł, z czego 156 mln zł pokryje dotacja z budżetu państwa.

**– To bardzo znacząca inwestycja, która nie tylko poprawi jakość życia mieszkańców, ale i wpłynie na bezpieczeństwo** – mówi wojewoda E. Leniart. **– Planowana kwota inwestycji początkowo opiewała na 120 mln złotych, dzisiaj mówimy już o prawie 200 mln złotych. Chcę zwrócić uwagę na to, że mimo wzrostu cen, zdecydowano, że inwestycja ta powstanie, a będzie kosztować 80 mln więcej!** – wyjaśniła poseł A. Schmidt nadmieniając, że wiele osób ciągle nie dowierza, że ten most faktycznie powstanie. **– To kwestia tygodni, kiedy wykonawca zostanie wyłoniony. Wtedy nastąpi ten przysłowiowy moment „wbicia łopaty"** – mówiła A. Schmidt.

W. Ortyl, marszałek województwa podkarpackiego również przekonywał, że zależy mu na tym, aby ta inwestycja jak najszybciej powstała. **– Ogłosiliśmy przetarg, „jutro" podpisujemy umowę i nie ma żadnych przeszkód przeciwko temu, by ta inwestycja nie została zrealizowana. Pod koniec roku spotkamy się, wbijemy łopatę i rozpoczniemy fizyczną realizację tej inwestycji** – mówił.

Budowa nowego mostu na rzece San ma się zakończyć w 2025 roku. Podczas konferencji zapewniano, że wszystko idzie zgodnie z harmonogramem prac. Nie ma tu mowy o żadnych opóźnieniach. Oprócz mostu w Jarosławiu na Podkarpaciu powstaną jeszcze dwa: w Sanoku i Stalowej Woli.

EK